



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (151.)
w dniu 18 lutego 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 557, druki sejmowe nr 1991 i 2073).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Janusz Sepiół)

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej z jednym punktem porządku obrad: rozpatrzenie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo serdecznie witam wszystkich gości, z panem ministrem Zbigniewem Rynasiewiczem na czele, witam państwa senatorów.

Prosiłbym pana ministra o krótkie przedstawienie tego, na czym polega istota rozważanego dziś rozwiązania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zgodnie z dyrektywą 2011/82/UE, która stara się poprawić stan bezpieczeństwa w całej Unii Europejskiej, w ustawie zapisano wprowadzenie między wszystkimi państwami członkowskimi systemu automatycznego przekazywania lub uzyskiwania zapytań i informacji dotyczących naruszeń przepisów w ruchu drogowym. System wymiany informacji ma ułatwić identyfikację sprawców wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu. W rozdziale 2c ustawy zapisano również możliwość utworzenia tak zwanego Krajowego Punktu Kontaktowego, który ma być odpowiedzialny za przekazywanie informacji dotyczących kwestii, które przedstawiłem, czyli wykroczeń, ze strony cudzoziemców.

Do tej pory Polska takich działań nie podejmowała. Jak państwo wiedzą, 7 listopada ubiegłego roku minął termin, do którego powinniśmy takie regulacje wprowadzić. Jeśli będą pytania, to odpowiem, dlaczego ten termin nie został dotrzymany. Chciałbym też uspokoić państwa senatorów, że nie jesteśmy jedynym krajem w Europie, który tego nie zrealizował. Można powiedzieć, że termin, w którym wdramy tę regulację, jest terminem podobnym do tych terminów, w jakich to wchodzi w około dwunastu innych krajów Unii Europejskiej.

Krajowy Punkt Kontaktowy ma przekazywać dane o pojazdach i ich właścicielach, uzyskanych od innych państw członkowskich Unii Europejskiej, uprawnionym

krajowym podmiotom realizującym zadania własne w zakresie kontroli ruchu drogowego. Będzie on prowadzony w systemie teleinformatycznym przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, a nie infrastruktury. Krajowymi podmiotami, które będą uprawnione – po przyjęciu przez państwa tych rozwiązań – do uzyskania informacji i kierowania zapytań za pośrednictwem tego punktu kontaktowego będzie Policja, Inspekcja Transportu Drogowego, straże gminne, organy Służby Celnej oraz Straż Graniczna. Ma to na celu ułatwienie identyfikacji osób podejrzanych o naruszenie przepisów ruchu drogowego podczas kierowania pojazdem zarejestrowanym w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, jak również na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W ustawie napisano też, o jaki katalog naruszeń przepisów ruchu drogowego chodzi. Między innymi wskazano tam na niedopełnienie obowiązku przewożenia dziecka w foteliku ochronnym, prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu albo w stanie nietrzeźwości, niedopełnienie obowiązku używania w czasie jazdy kasków ochronnych. Ten katalog jest tam szczegółowo opisany.

W ustawie tej są również opisane wszystkie kwestie dotyczące ochrony danych osobowych, ponieważ jest to bardzo istotne. W tej akurat sprawie było wiele zapytań w czasie pracy nad projektem ustawy w Sejmie.

Jest to ustawa istotna, ważna. Mówi się o wielu naruszeniach – państwo pewnie też te dane znają – zarejestrowanych w ostatnim okresie na przykład przez fotoradary. Rozwiązanie, które zaproponowaliśmy, cały system kamer, czyli automatycznego nadzoru nad prędkością, stworzył bazę danych w postaci ponad dwóch milionów zdjęć, którymi dysponuje inspektor transportu drogowego, z czego o zapłatę kary za wykroczenie, za przekroczenie prędkości, zwrócono się do około dwustu tysięcy osób, które zidentyfikowano czy też których dane rozczytano. Mamy więc tu różnicę pomiędzy dwoma milionami zdjęć a dwustu tysiącami naruszeń ze strony osób, które przekroczyły prędkość i zostały zidentyfikowane. Główny inspektor twierdzi, że w różnicy między dwoma milionami zdjęć a dwustu tysiącami osób, do których zwrócono się o zapłatę kary za wykroczenie, około czterysta tysięcy zdjęć dotyczy pojazdów cudzoziemców.

Chciałbym pokazać państwu, że jest to problem i że warto się tym tematem zająć. Stworzenie Krajowego Punktu Kontaktowego jest dla nas bardzo istotne i dlatego zwracamy się do Wysokiej Komisji o przyjęcie tej ustawy.

Może tyle na początek. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo dziękuję.

Chciałbym oddać głos naszemu legislatorowi, ale przepraszam, jestem w szoku. Może nie zrozumiałem tych danych?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz: Tak?*)

Wykonano dwa miliony zdjęć...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Baza danych w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego obejmuje dwa miliony zdjęć.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: Z czego tylko dwieście tysięcy osób zapłaciło mandat, tak?*)

Dwieście tysięcy osób.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: 10%?*)

Tak.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: A co z resztą?*)

Część tych zdjęć, tak jak powiedziałem, jest nie do odczytania, bo sytuacje są różnego rodzaju. Jest też część zdjęć dotyczących cudzoziemców – liczbę tych zdjęć szacuje się na około czterystu tysięcy – do których bez Krajowego Punktu Kontaktowego nie moglibyśmy się zwracać o uregulowanie mandatów.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

To jest 20%, czyli razem mamy 30%. A 70%?

(*Głos z sali: Nieczytelne.*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Przyczyny są różne. Oczywiście możemy o nich porozmawiać. Jeżeli państwo będą chcieli, prześlemy dane szczegółowe.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jestem w szoku.

Przepraszam, to już ostatnie pytanie w tej sprawie i oddam głos legislatorowi. Czy jeżeli ktoś zapłacił mandat, to jego zdjęcie dalej tkwi w ewidencji, jest dokumentowane?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Zgodnie z przepisami trwa to rok.)

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: Ale po roku jest jakoś utylizowane, skasowane?*)

Tak.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przepraszam, dwa lata.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: Po prostu martwię się, czy jestem w tej bazie, czy nie.*)

To proszę czekać cierpliwie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Okej.

(*Wesołość na sali*)

Bardzo proszę, Panie Legislatorze.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym zwrócić uwagę państwa na kilka kwestii, które być może są warte uwagi.

Pierwsza dotyczy art. 80k ust. 4 dodawanego do prawa o ruchu drogowym. Przepis ten zawiera katalog podmiotów uprawnionych do pozyskiwania informacji z Krajowego Punktu Kontaktowego i stanowi, że krajowymi podmiotami uprawnionymi do tego są: Policja, Inspekcja Transportu Drogowego, straże gminne, organy Służby Celnej i Straż Graniczna, w zakresie swojej kompetencji. Wątpliwości nasze budzi tu sformułowanie „w zakresie swojej kompetencji”, ponieważ jest to kolokwializm. Krajowy Punkt Kontaktowy jest częścią centralnej ewidencji pojazdów i w art. 80c, który dotyczy tej ewidencji, mówi, w jaki sposób i komu należy udostępniać informacje z ewidencji, posługując się przy tym określeniem, że instytucje państwowe mają prawo do zasięgania informacji z ewidencji, jeśli są one niezbędne do realizacji ich ustawowych zadań. Naszym zdaniem jest to lepsze określenie, ponieważ oczywiste jest, że organy państwowe działają w takim zakresie, na jaki zezwalają im ustawy. W związku z tym proponujemy, by to samo określenie znalazło się również w art. 80k ust. 4.

Dodatkowo zapis „organy Służby Celnej” należy zastąpić zapisem „organy celne”, ponieważ w kontekście uprawnień organów celnych jest ono używane w ustawie, a Służba Celna jest wymieniana w prawie o ruchu drogowym tylko wówczas, kiedy mówi się o pojazdach Służby Celnej.

Kolejna kwestia dotyczy...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Może zatrzymajmy się.

(*Brak nagrania*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Katalog obejmuje wyłącznie te podmioty, które posiadają kompetencje w zakresie kontroli ruchu drogowego i dlatego są one w tej ustawie uwidocznione. Stąd taki zapis. Czyli wszystkie podmioty, które mają, w oparciu o inne przepisy prawa, kompetencje w zakresie kontroli ruchu drogowego, są tu-

taj wymienione i będą miały obowiązek przekazywania informacji i otrzymywania informacji o tych wszystkich, którzy popełnili wykroczenia.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ale chyba nie o to jest spór, bo...

(Głos z sali: Nie w tym rzecz.)

A czy pan minister miał okazję zajrzeć do poprawek przedstawionych przez Biuro Legislacyjne?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bo to nie chodzi o zmianę katalogu, on jest ten sam, tylko trochę inne jest sformułowanie. Zamiast słów „w zakresie swojej kompetencji” jest „w zakresie niezbędnym do realizacji ich ustawowych zadań”. Chodzi o większą spójność przepisów.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pani się zgłaszała.

(Naczelnik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Ewidencji w Departamencie Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Dorota Cabańska: Tak.)

Proszę się przedstawić.

Naczelnik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Ewidencji w Departamencie Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Dorota Cabańska:

Dorota Cabańska, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Ja chciałabym wesprzeć to, co już na wstępie powiedział pan minister. Generalnie art. 80k wymienia podmioty uprawnione i dopisek „w zakresie swojej kompetencji” wynika z tego, że dyrektywa wskazuje na katalog naruszeń, o jakie można pytać. Nie każdy z tych podmiotów może pytać o wszystkie naruszenia. W związku z tym moje pytanie brzmi: czy zapis „w zakresie niezbędnym do realizacji ich ustawowych zadań” nie spowoduje, że zapytania te będą formułowane w sposób niewłaściwy, podmioty będą wykorzystywały odpytywanie baz zagranicznych w szerszym zakresie, nie tylko w zakresie ich kompetencji wynikających z klasyfikacji nadanych im przez dyrektywę?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Moim zdaniem taka poprawka zawęży ten przepis. W brzmieniu, które zostało przyjęte przez Sejm, krajowe podmioty mają prawo do uzyskiwania informacji z Krajowego Punktu Kontaktowego „w zakresie swojej kompetencji”, jest to więc zakres niedookreślony i na pewno bardziej pojemny niż w wypadku realizacji ustawowych zadań, które wymienione w tym przepisie organy realizują na podstawie ustaw szczególnych. Na podstawie ust. 6 wiadomo, że z Krajowego Punktu Kontaktowego można uzyskiwać informacje, które dotyczą tylko i wyłącznie naruszeń przepisów ruchu drogowego, wymienionych w ust. 6 pkt 1–8.

Naczelnik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Ewidencji w Departamencie Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Dorota Cabańska:

Jeżeli pan mecenas nie widzi tutaj żadnych wątpliwości, to ja generalnie się przychyliam do tej zmiany. Jeśli nie spowoduje to, tak jak pan mówi, nadużywania tego przez te organy i na przykład weryfikowania pojazdów zagranicznych z powodu złego parkowania, na które już nie pozwala dyrektywa, to generalnie możemy przyjąć tak zaproponowany przez pana mecenasa zapis.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Szczerze mówiąc, mnie się też wydaje, że to jest lepsze sformułowanie, plus ta korekta, że mają być „organy celne”, a nie „organy Służby Celnej”. Legislacyjnie jest to lepiej sformułowane, tak że ja bym tę poprawkę przejął.

Przejdźmy do następnej propozycji.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Kolejna kwestia dotyczy art. 80k ust. 6, zawierającego katalog naruszeń zasad ruchu drogowego, które będą objęte wymianą informacji w ramach Krajowego Punktu Kontaktowego. Chodzi...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Czy pan chce jeszcze coś skonsultować?)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz: Nie, proszę mówić.)

...o pkt 4 i 5 tego przepisu. Jest tam mowa o prowadzeniu pojazdu po użyciu alkoholu albo w stanie nietrzeźwości oraz prowadzeniu pojazdu po użyciu lub pod wpływem środka odurzającego. Art. 45 ust. 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym zabrania kierowania pojazdem, prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt osobie w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Podobną terminologią posługuje się kodeks wykroczeń. Nasza poprawka zmierza do tego, aby w prawie o ruchu drogowym posługiwano się terminologią spójną. Rzeczywiście dyrektywa, która jest implementowana tą nowelą, w art. 3 w lit. h posługuje się określeniem „środki odurzające”, ale przepis ten stanowi, że określenia te mogą być zastąpione takimi, które są właściwe dla prawa miejscowego. W związku z tym wydaje się, że nie ma tutaj konieczności zastępowania tych określeń, które są używane w prawie polskim, zwłaszcza w prawie o ruchu drogowym, zapożyczeniem z dyrektywy.

Kolejna kwestia...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

W związku z czym mamy propozycję poprawki...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Tak.)

(*Senator Stanisław Iwan: Czy ja mogę zapytać?*)

Już sekundeczkę.

...gdzie proponuje pan zastąpić wyrazy „naruszeń w ruchu drogowym” słowami: „naruszeń przepisów ruchu drogowego”. To jest poprawka...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: No bo to jest kolokwializm.*)

...stylistyczna. Następną rzecz odnosi się do przeniesienia sformułowań z ustawy o ruchu drogowym, a nie z zapisów dyrektywy.

Czy w tej sprawie możemy mieć jakąś opinię?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz: Proszę, proszę.*)

**Radca Głównego Inspektora
w Centrum Automatycznego Nadzoru
nad Ruchem Drogowym
w Głównym Inspektoracie
Transportu Drogowego Adam Jasiński:**

Adam Jasiński, Główny Inspektorat Transportu Drogowego.

Proszę państwa, pamiętam, że w procesie legislacyjnym były dogłębne dyskusje nad terminologią wynikającą z ust. 6. I tutaj rację ma pan mecenas, przywołując art. 45, ale trzeba na problem spojrzeć szerzej. Na przykład w art. 178a kodeksu karnego brzmienie jest zupełnie inne, jest powiedziane, że kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym... Nie przytoczę wszystkich argumentów za i przeciw, ale pamiętam, że podczas tej dyskusji grono specjalistów przyjęło kompromisową i, wydaje się, optymalną, najlepszą propozycję, jeżeli chodzi o ust. 6. Dlatego wydaje się, że trzeba by postępować ostrożnie przy zmianie tych przepisów.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Mnie się wydaje, że trzeba przejść do praktyki. Ja mam pytanie, na które prosiłbym o odpowiedź „tak” albo „nie”, bo myślę, że to może nas ukierunkować. Czy terminologia występująca obecnie w prawie o ruchu drogowym pozwala ścigać i karać osoby, które prowadzą pojazd pod wpływem środków odurzających, czy też tu byłoby jakieś niebezpieczeństwo zawężenia?

**Radca Głównego Inspektora
w Centrum Automatycznego Nadzoru
nad Ruchem Drogowym
w Głównym Inspektoracie
Transportu Drogowego Adam Jasiński:**

Proszę państwa, teoretycznie oczywiście są przepisy sankcyjne, które pozwalają na to, żeby tych, mówiąc w uproszczeniu, narkomanów ścigać i karać, w praktyce

jednak żadne państwo europejskie do końca sobie z tym nie poradziło. Jeżeli chodzi o problem alkoholu za kierownicą, to sprawa jest prosta: wiemy, co to jest alkohol, jak on jest zdefiniowany i mamy granicę, którą w Polsce przyjęto na 0,2‰ i 0,5‰, czyli mamy ten czyn przepołowiony: do 0,2‰ mamy stan prawnie indyferentny, czyli możemy jechać, od 0,2‰ do 0,5‰ mamy tak zwany stan po piwku, gdzie jest wykroczenie, i powyżej 0,5‰ mamy przestępstwo. A w wypadku narkotyków i środków działających podobnie do alkoholu czy środków odurzających – bo to różnie można nazywać – problem jest taki, że w praktyce w sądownictwie, w orzecznictwie występują duże rozbieżności i żadne państwo tego nie określiło. Trzeba by było po prostu stworzyć wyczerpujący katalog, na zasadzie *numerus clausus*, wszystkich środków, i podać granice, od kiedy jest stan po użyciu czy stan wskazujący, a od kiedy kierowca jest pod działaniem i tam... Też mamy czyn przepołowiony, tylko inaczej jest on nazwany i do pewnego momentu jest wykroczeniem, a od pewnego momentu jest przestępstwem. Za każdym razem sąd powołuje biegłego i biegły indywidualnie ocenia – na podstawie badań krwi lub innych badań – czy stężenie tego środka w organizmie danego człowieka powodowało, że był to stan wskazujący na przestępstwo, czy też jeszcze na wykroczenie.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Tutaj mamy jasność.

Rozumiem, że generalnie poprawka ta nie ma pozytywnej opinii państwa, poza tą pierwszą kwestią, która jest poprawką legislacyjną.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zobaczymy, ile będzie poprawek, bo gdyby to miało się ostać jako jedna poprawka, to nie warto jej pewnie wносить, żeby to wracało do Sejmu z tego powodu, ale jeśli będą inne poprawki, wtedy ja ją zgłoszę.

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Kolejna kwestia dotyczy art. 80r prawa o ruchu drogowym. Jest tu delegacja dla ministra do określenia w drodze rozporządzenia wzoru formularza do przekazywania informacji z Krajowego Punktu Kontaktowego i tam brakuje wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego. Ta kwestia już była dyskutowana w Sejmie i nawet była przygotowana propozycja poprawki, ale nie wiem, dlaczego nie została ta poprawka przyjęta. W związku z tym nie będę tego szerzej omawiał, bo rozumiem, że jest to problem znany panu ministrowi.

(*Głos z sali: Gdyby komuś z nas mógł pan to przybliżyć...*)

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Rozumiem, że jest tu wątpliwość dotycząca niekonstytucyjności przepisu, tak?

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Tak. Konstytucja stanowi, że przepis upoważniający do wydania aktu wykonawczego musi zawierać między innymi wytyczne. Mówimy o dodawanym do ustawy art. 80r. Przepis ten nie zawiera wytycznych. Określa zakres spraw przekazanych do uregulowania, ale nie ma tam wytycznych wymaganych przez art. 90 konstytucji. W związku z tym gdyby komisja przychyliła się do tej uwagi, to poprawka polegałaby na tym, że na końcu tej delegacji po słowach: „kierując się zakresem informacji określonych w art. 80p ust. 1” należałoby dodać słowa „oraz koniecznością ujednolicenia formy przekazywanych danych”.

Naczelnik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Ewidencji w Departamencie Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Dorota Cabańska:

W takim układzie ja mam do pana mecenasa pytanie: czy gdybyśmy z art. 80p ust. 4, który właśnie określa formę przekazywania tych formularzy, w postaci elektronicznej przy użyciu urządzeń teletransmisji, ten ust. 4 i ust. 5 przenieśli do rozporządzenia, spełniałoby to jego pełną delegację w tym zakresie, o którym pan mecenas mówi?

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Nie, tu chodzi... To jest kwestia sformułowania przepisu upoważniającego. W tej chwili przepis ten określa tylko zakres spraw przekazanych do uregulowania w tym akcie wykonawczym, bo należy określić wzór formularza, kierując się zakresem informacji określonych w art. 80p ust. 1. Ustawodawca nie określił wytycznych dotyczących treści tego aktu wykonawczego. Jest to wymóg formalny, ale jego niespełnienie często skutkuje tym, że takie rozporządzenie upada, ponieważ delegacja jest niezgodna z konstytucją.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy jest pan w stanie zaproponować poprawkę, która spełniłaby zakres wymogów konstytucji?

(*Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:* Tak. Ta poprawka, którą odczytałem.)

Proszę ją przeczytać spokojnie, precyzyjnie.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Po wyrazach: „kierując się zakresem informacji określonej w art. 80p ust. 1” dodaje się wyrazy: „oraz koniecznością ujednolicenia formy przekazywanych danych”.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Pozytywnie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Proszę przejść do następnego punktu.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Ostatnia kwestia dotyczy art. 5 noweli, to jest zmiany w art. 98 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. To jest dość skomplikowana sprawa. Generalnie art. 98 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia przewiduje trzy rodzaje mandatów: mandat gotówkowy, mandat kredytowany i mandat zaoczny. Tutaj chodzi o mandat gotówkowy i kredytowany. Uogólniając, mandat gotówkowy może być nałożony na osobę, która tylko czasowo przebywa w Polsce albo w ogóle nie ma w Polsce miejsca zamieszkania, ponieważ nie można tej osobie wysłać mandatu, bo nie wiadomo dokąd. Mandat kredytowany może być nałożony na osobę, która ma w Polsce stałe miejsce zamieszkania. W art. 5 noweli zmienia się ten przepis w ten sposób, aby objąć nim również osoby, które mają miejsce zamieszkania na terytorium Unii Europejskiej, żeby w związku z utworzeniem Krajowego Punktu Kontaktowego można było im doręczać mandaty kredytowane. Naszym zdaniem przepis ten został jednak wadliwie sformułowany, bo, po pierwsze, jest nieszczelny, a po drugie, jest wewnętrznie sprzeczny.

Może powiem dlaczego. Tutaj do art. 98 dodaje się §3a, który stanowi, że mandatem karnym, o którym mowa w §1 pkt 2 – czyli mandatem kredytowanym – może być nałożona grzywna również wobec osoby, o której mowa w §2, czyli wobec osoby, która jedynie czasowo przebywa na terytorium Polski albo w ogóle nie ma tu miejsca zamieszkania, będącej obywatelem innego niż Rzeczpospolita Polska państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub mającej miejsce stałego zamieszkania lub pobytu na terytorium innego niż Rzeczpospolita Polska państwa członkowskiego Unii Europejskiej. I tu już jest, po pierwsze, sprzeczność, bo jednocześnie mówimy o tym, że nakładamy mandat na osobę, która nie ma miejsca zamieszkania i ma miejsce zamieszkania w Unii Europejskiej. Po drugie, w związku z tym, że posługujemy się określeniem obywatelstwa państwa członkowskiego, możliwa jest taka sytuacja, że mandatu kredytowanego może się domagać obywatel Unii Europejskiej, który w ogóle nie ma miejsca zamieszkania albo ma miejsce zamieszkania poza Unią Europejską, ponieważ w §3 członek „obywatel państwa Unii Europejskiej” jest rozłączny z tym członem, który mówi o stałym miejscu zamieszkania. Moim zdaniem posługiwanie się w tym przepisie określeniem „obywatel państwa członkowskiego Unii Europejskiej” jest zbędne, ponieważ w prawie karnym pojęciem obywatelstwa się nie posługujemy, decyduje o tym miejsce popełnienia czynu. Również w art. 98 w tym brzmieniu, które jest teraz, k.p.s.w. nie ma takiego

określenia jak „obywatelstwo”, ponieważ postępowanie mandatowe wszczyna się wobec osoby, która popełniła wykroczenie na terytorium Polski, czyli decyduje miejsce popełnienia czynu, a nie obywatelstwo.

Ponadto przy okazji dodania do k.p.s.w. §3a zmieniono §3, z którego wypadła partykuła „jedynie”. W art. 98 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w §2 i §1, w przepisie mówiącym o mandacie gotówkowym, w §2 o kredytowanym, używana jest partykuła „jedynie”. Chodzi o to, żeby zaakcentować, iż jest to taki system zero-jedynkowy, czyli że organ mandatowy nie może decydować o tym, jaki mandat nałożyć, nakłada albo mandat kredytowany, albo mandat gotówkowy, nie ma wyboru. A jeżeli w §3 ustawodawca w tej chwili rezygnuje z tej partykuły, to można dojść do wniosku, że skoro ustawodawca tak postąpił, to znaczy, że w tym wypadku daje wybór, czy nałożyć na sprawcę czynu mandat gotówkowy, czy mandat kredytowany, a to, jak się wydaje, nie było zamierzeniem ustawodawcy. W związku z tym poprawka, która jest przedstawiona w opinii, po pierwsze, usuwa błąd legislacyjny, ponieważ tak naprawdę §3a to nie jest wyjątek od zasady określonej w §3, ale od zasady określonej w §2. Po drugie, przywraca partykułę „jedynie”, żeby ten system był spójny i dalej obowiązywała formuła, że organ mandatowy nakłada albo mandat gotówkowy, jeżeli osoba ukarana mandatem nie ma miejsca zamieszkania w Polsce lub w ogóle nie ma miejsca zamieszkania, albo mandat kredytowany, jeżeli wiadomo, gdzie mieszka. Po trzecie, rezygnujemy z dookreślenia obywatelstwa państwa Unii Europejskiej, bo w ten sposób uszczelniamy ten przepis i nie ma możliwości... I tak pozostaje tutaj określenie, że mandatem tym może być ukarana tylko osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium jednego z państw Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

No i mamy krótszą redakcję tego przepisu.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dzięki temu przepis jest również jaśniejszy, nie jest tak skomplikowany.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Możemy prosić o opinię w tej sprawie?
(*Brak nagrania*)

Radca Głównego Inspektora w Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego Adam Jasiński:

Pozytywnie. *Ratio legis* tej zmiany jest takie, żeby można było wysyłać w trybie korespondencyjnym mandaty za granicę. Partykuła „jedynie” została usunięta z uwagi na

to, że wprowadzono w ten sposób wyjątek, o którym mowa w §3a. Oczywiście od strony redakcyjnej to...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tak.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

...też przejął.

Otwieram dyskusję.

Pytania, uwagi, wnioski.

Pan senator Matusiewicz, bardzo proszę.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Moje wątpliwości budzi treść art. 80, a zwłaszcza pktu 6. Wykonanie tej dyrektywy ...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Art. 80k pkt 6, tam gdzie jest wyszczególnienie, jakich wykroczeń ma dotyczyć ta wymiana informacji. Rozumiem, że ta dyrektywa z 25 października 2011 r. jest obowiązkowa, ale, proszę państwa, to jest zgoda państwa polskiego na przekazywanie informacji bardzo prywatnych – co moim zdaniem narusza także wolności osobiste – na przekazywanie danych, które powinny być niejawnne. Zgadza się, że są pewne wartości konstytucyjne – z jednej strony bezpieczeństwo ruchu, a z drugiej ochrona sfery prywatnej. Wyobraźcie sobie państwo, że ktoś z państwa jest karany za wykroczenie drogowe, bo jechał z pięcioletnim wnukiem, który siedział w foteliku ochronnym, ale sam zdjął sobie pasy, i kierowca został ukarany. W dwudziestu siedmiu krajach Unii jest informacja, że ktoś jest karany za takie wykroczenie. Różne są terminy wykroczeń, różne są... Jak to będzie skorelowane, skoro większość naszych wykroczeń ma przedawnienie trzyletnie, a z ustaw szczególnych są wykroczenia dwuletnie. Kto będzie tego pilnował – mam tu na myśli kraje członkowskie, do których ta informacja pójdzie – i jak długo taka informacja będzie tam trzymana? Oczywiście jeśli to wszystko będzie skomputeryzowane, a popełnimy jakieś wykroczenie na przykład we Włoszech, to bardzo szybko będzie informacja dla odpowiedniego organu włoskiego, służb drogowych czy policji, za co byliśmy karani, kiedy itd. To jest, proszę państwa, bardzo niebezpieczne dla nas wszystkich.

Poza tym są tutaj na przykład niedookreślenia dotyczące wykroczeń: „wykorzystywanie drogi lub poszczególnych jej części w sposób niezgodny z przeznaczeniem”. Może państwo podadzą jakiś przykład, bo ja myślę, że można by było podać taki, że ktoś wjechał na autostradę furmanką czy jakimś jednośladem, a to jest wykorzystywanie niezgodne z przeznaczeniem, wprowadzające zakłócenia w ruchu. Trzeba wszystkie te okoliczności mieć na uwadze. Nie wiem, czy na etapie legislacji się zastanawiano, jakie to będzie miało konsekwencje, zwłaszcza w wypadku wykroczeń. Wiem, że w różnych krajach członkowskich w wypad-

ku wykroczeń drogowych są różne terminy przedawnień. W uzasadnieniu ani w dyskusji sejmowej nie doczytałem się tego, nikt nie podjął tego tematu.

Oдноśnie do art. 80k...

Nie, chyba to jest dalej.

...tego, który daje delegacje do wydania rozporządzenia przez...

(*Głos z sali*: To art. 80r.)

...pana ministra, to jak najbardziej jest zasadne, mieliśmy wiele takich przykładów. Z tym że, Panie Legislatorze, to nie art. 90, tylko art. 92 ust. 1 mówi, że te wytyczne dotyczące wydania rozporządzenia powinny być w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister jest gotów się odnieść do tych wątpliwości?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Postaramy się wspólnie odpowiedzieć na te wątpliwości. Podobnej treści wątpliwości były zgłaszane podczas debaty w Sejmie – w komisjach sejmowych czy też na sali sejmowej.

(*Senator Andrzej Matusiewicz*: Nie, o tym nie było mowy. O terminach wykroczeń na pewno mówiono, a o terminach przedawnień nie.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeżeli chodzi o ochronę danych osobowych, to prawdą jest, że stosuje się tutaj przepisy rozdziału 4. Jeśli chodzi o ustawę z 16 września 2011 r. o wymianie informacji z organami ścigania z państw członkowskich Unii Europejskiej i o dane osobowe przetwarzane w ramach wymiany transgranicznej informacji mogą być one wykorzystywane tylko i wyłącznie do celów określonych w tej ustawie.

Chciałbym też państwu powiedzieć, że zabezpieczenia wymiany danych są tutaj zapewnione przez rozwiązania techniczne już istniejące w centralnej ewidencji pojazdów oraz w europejskim systemie EUCARIS. Podobnie ulepszone rozwiązania zostaną też wprowadzone w systemie CEPiK, bo system ten jest jak gdyby w trakcie przebudowy. Rozwiązania, które już w tej chwili obowiązują, dotyczące Krajowego Punktu Kontaktowego, uzyskały pozytywną opinię operatora systemu EUCARIS. Jest jego pozytywna opinia, jest raport z testów akceptacyjnych. Wszystko to strona polska już wypełniła i MSW jest przygotowane do uruchomienia tego systemu. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju prowadzi tę ustawę po to, żeby za chwilę oddać ją do realizacji Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Czyli gotowość strony polskiej, jeśli chodzi o stronę techniczną, jest podstawą dopuszczenia Polski do wymiany tych danych.

To tych kilka zdań chciałbym na początku powiedzieć. A teraz proszę jeszcze panią mecenas i...

Najpierw pan, tak? Proszę, pan Jasiński, główny inspektor.

Radca Głównego Inspektora w Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego Adam Jasiński:

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć, że wątpliwości zgłoszone przez pana senatora są bardzo istotne, bo rzeczywiście te dane będą przetwarzane za granicą. Ale jest oczywiście i druga strona tego medalu: my coś dajemy i będziemy coś otrzymywać. To znaczy my będziemy mogli, na razie teoretycznie, ścigać sprawców wykroczeń, którzy na dzień dzisiejszy są praktycznie niekarani z uwagi na luki prawne. Tutaj mamy więc coś za coś.

Owszem, w naszym porządku prawnym te systemy, te przedawnienia są określone. Jest w kodeksie wykroczeń art. 45, jest nowe rozporządzenie wykonawcze, gdzie jest powiedziane, że te dane, jeżeli chodzi o zdjęcia, przetwarza się przez okres dwóch lat, a później się je bezpowrotnie kasuje. W innych krajach odpowiedzialność fotoradarowa, mówiąc w uproszczeniu, czy odpowiedzialność za wykroczenia jest bardzo różna, dlatego że nie wszystkie państwa, nawet naszego kontynentu, uznają coś takiego jak prawo wykroczeń. To, co u nas nazywa się wykroczeniem, gdzie indziej nazywa się deliktem administracyjnym i jest tam odpowiedzialność inna, odpowiedzialność obiektywna, nie ma oparcia o winę itd. Mamy tutaj różne systemy, ale *ratio legis*, czyli kierunek zmian, sens, jest ten sam. Chodzi o to, żeby cudzoziemiec, turysta, który przebywa w innym, sąsiednim kraju, nie czuł się bezkarnie na drodze. To tyle, dziękuję.

(*Brak nagrania*)

Radca Głównego Inspektora w Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego Adam Jasiński:

Jeżeli chodzi o przykłady wykorzystywania drogi w sposób...

(*Głos z sali*: Niezgodny z...)

...niezgodny z przepisami, to głównie chodzi o sytuację, kiedy urządzenie rejestrujące rejestruje pojazd, który jedzie na przykład buspasem, a nie jest do tego uprawniony. Chodzi o tego typu wypadki.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo.

Ja znowu chciałbym spytać...

(*Głos z sali*: Praktycznie.)

Właśnie, praktycznie. Czy, powiedzmy, jeśli Jan Kowalski gdzieś tam, w jakimś kraju Unii Europejskiej...

(*Głos z sali*: Na przykład we Włoszech.)

...na przykład we Włoszech, popełnił wykroczenie drogowe, zasługuje na mandat? I czy te odpowiednie służby, na przykład policja, odpowiednich państw, te służby tam we

Włoszech, jeżeli będą sięgać do tego punktu kontaktowego, to uzyskają stamtąd dane osobowe, czyli imię i nazwisko oraz adres tego, do kogo należy wysłać ten mandat? Czy zobaczą tam również, powiedzmy, całą historię choroby: że ma dwadzieścia punktów w naszym systemie, że coś tam jeszcze itd., takie rzeczy? No bo to też jest istotne.

**Radca Głównego Inspektora
w Centrum Automatycznego Nadzoru
nad Ruchem Drogowym
w Głównym Inspektoracie
Transportu Drogowego Adam Jasiński:**

Zakres danych, które otrzymujemy – czy których żądamy – poprzez Krajowy Punkt Kontaktowy, jest ściśle określony, może to być właściciel lub posiadacz. U nas, w polskim porządku prawnym, przyjęliśmy w ustawie – Prawo o ruchu drogowym takie zawężenie, że nie każdy posiadacz jest ujęty w centralnej ewidencji pojazdów. No bo wiadomo, w rozumieniu prawa cywilnego tym posiadaczem tak naprawdę jest każdy, kto dzierży w danym momencie *res corporales*. Jeżeli u nas mamy tylko jednego posiadacza wykazanego w CEPiK, to w innych państwach tych posiadaczy będzie więcej, to zawsze będzie tylko albo właściciel, albo posiadacz, mówiąc w uproszczeniu.

(Głos z sali: Ale bez całej historii...)

Bez.

No i oczywiście posiadacz z adresem, nic więcej tam nie będzie.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

...cały dorobek wykroczeń, skazań...

**Radca Głównego Inspektora
w Centrum Automatycznego Nadzoru
nad Ruchem Drogowym
w Głównym Inspektoracie
Transportu Drogowego Adam Jasiński:**

Absolutnie nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, dyrektywa nie przewiduje udzielania w naszym porządku...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: To jest także w jakimś sensie odpowiedź na wątpliwość pana senatora Matusiewicza.)

Tak.

W naszym wypadku rzeczywiście jest taka sytuacja, że w art. 33 kodeksu wykroczeń mamy zapis, iż w tym dzisiejszym trybie wykroczeniowym organ orzekający powinien co do zasady brać pod uwagę wcześniejsze zachowanie, karalność itd. Czyli jeżeli mamy kierowcę tak zwanego recydywistę, to sądowy wymiar kary powinien być odpowiednio cięższy. A jeżeli to się komuś zdarzyło pierwszy raz, to sąd powinien go co do zasady traktować łagodniej. I tak stanowi art. 33.

Co prawda w doktrynie są wątpliwości, czy art. 33 należy przenosić na grunt postępowania mandatowego,

czy nie, ale wydaje mi się, że chociaż nie ma wyraźnego przepisu, bo nakładanie mandatu nie jest orzekaniem, tylko formą zastępczą, na tyle, na ile można, należy to brać pod uwagę. Informacji tych ta dyrektywa absolutnie nie pozwala udzielić innemu państwu przez Krajowy Punkt Kontaktowy. Chyba że byłoby przestępstwo – ale tu raczej nie mówimy o przestępstwach – to przy przestępstwach są pewne możliwości współpracy transgranicznej. Jeżeli chodzi o prawo wykroczeń, na dzień dzisiejszy nie mamy możliwości współpracy transgranicznej.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy są jeszcze jakieś uwagi, wnioski legislacyjne? Nie ma.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Pierwsza poprawka dotyczy zmiany sformułowania „organy służby celnej” na „organy celne” i zamiast „w zakresie ich kompetencji” mamy „w zakresie niezbędnym do realizacji ich ustawowych zadań”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Jednogłośnie, dziękuję.

Druga poprawka, w zasadzie stylistyczna, dotyczy art. 80k ust. 6. Zamiast sformułowania „naruszeń w ruchu drogowym” będzie zapis „naruszeń przepisów ruchu drogowego”.

Kto jest za? (9)

Jednogłośnie.

Poprawka trzecia dotyczy uzupełnienia w art. 80r, żeby były stworzone wytyczne do rozporządzenia, które będzie wydawał minister spraw wewnętrznych. Mamy zaproponowany tekst tego uzupełnienia: „oraz konieczność ujednolicenia formy przekazywanych danych”.

Kto jest za? (9)

Jednogłośnie, dziękuję bardzo.

Poprawka ostatnia dotyczy innej redakcji art. 5, dotyczącego kodeksu postępowania w sprawie wykroczeń. Chodzi tu o mandaty gotówkowe, kredytowe i trzecie, już nie pamiętam...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Tylko kredytowe, bo tylko o nie nam tutaj chodzi.)

Tylko kredytowe, dobrze.

Kto jest za? (9)

Jednomyślnie, dziękuję bardzo.

Wobec tego głosujemy nad ustawą w całości.

Kto z państwa jest za? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego komisja przyjmuje ustawę.

Teraz szukam ochotnika na sprawozdawcę.

(Senator Stanisław Iwan: Mogę ja.)

Pan senator Iwan się zgłosił. Bardzo dziękuję.

Dziękuję państwu, dziękuję panu ministrowi i zamynam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii